

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Orkiestra Teatru Narodowego, utraciła jednego z swych pierwszych Artystów. JP. Jan Kowalowski (rodem Czech) wyborny Walter-nista, po kilkunastu chorobie, niedożywszy lat 30, wczoraj rozstał się z tym światem. Był także Kompozytorem rozmaitych dzieł muzycznych na Walternie, oraz wynalazcą nowej Trąbki na której z powszechnym zadowoleniem znawców powielekroć dał się słyszeć.

Wczoraj było ciepła stopni 12.

Z Końskich. — Stałe zachowanie godności charakteru, dawać z siebie pociągających przykładów dobrego życia, rozlewanie nasady słodczy szczerej i otwartej przyjaźni, o-
toż co nadaje niezaprzeczone do szacunku, wdzięczności i pamięci prawo. Z temi pra-
wami nie wygaśniesz w naszej W. Kieże Te-
lesforze Skolimowski były Gwardjanie OO.
Bernardynów Konwentu Kazanowskiego pod
mianem Końskie. Poznaj po tym głosie, są-
siadów przyjaciół żalem przez twe oddalenie
dotkniętych i kiedy los, co nam cię odjął, niedo-
zwolił żebyśmy zeb ani wynurzyli ci tak słusz-
nie powzięte uczucia, niech twa skromność prze-
baczy że się pocieszamy pismiemnem ich ogło-
szeniem. Twoje w tych okolicach zażęgi Ka-
płańskie, przymioty, które jako przełożony
rozwinąłś, czynność i gorliwość w zarządzie,
w skutku których widziano tę restaurację mur-
ów Klasztornych, oparkanie i te porządki
w ogrodach i gospodarstwie zaprowadzone,

które widocznem stały się świadectwem, czy-
nią cię godnym publicznej wzmianki; przyjm
więc tu zserc pochodzące bezpochlebne za-
pewnienie niewygaśłego szacunku, wdzięcz-
ności i najczulszej pamięci Obywateli prze-
szłej twej okolicy. Oby twoi następcy idąc
tymże torem użyzyli nam radości mienia dla
nich takichże uczuć. ***

Niektóre dzienniki Niemieckie, mówią o
komecie, mającym się ukazać w r. 1832, wró-
żąc nam koniec świata, albo przynajmniej gwał-
towne uderzenie ziemi. Nie będzie tu zape-
wne od rzeczy, powiedzieć cokolwiek o tej
śniesznej astrologii. Można sobie przypomnieć
trwogę pospółstwa w r. 1773, do której jedno
lub dwa wyrażenia źle wytłumaczone, zroz-
prawy sławnego astronoma *Lalande*, powód
dały. Wówczas też niektóre osoby wierzyły,
albo udawały że wierzą bliżkiemu zniszcze-
niu ziemi; drżeli z obawy ludzie trwożliwi,
a wiele nawet kobiet, iak powiadaia, poroni-
ło; gdy tymczasem obrótniejsi, umieli korzy-
stać z próżnego przestrochu słabych umysłów.
Nie można przypuścić, aby podobne niedo-
rzeczności mogły się teraz wznowić. Szczegó-
ły zaś następne, posłużą do okazania, że ie-
żeli niema innej przyczyny zniszczenia zie-
mi, tedy możemy się spodziewać kilka lat
jeszcze przeżyć, po ukazaniu się złowrogiej
gwiazdy, która za lat 4 zbliży się do ziemi.
Kometa, mający się ukazać w r. 1832, jest ko-
metą lat 6 3/4, którego droga wyrachowana,

została we *Francyi*, przez jednego z najznakomitszych astronomów, członka Akademii Nauk. Wszystko, co tylko pisano w Niemczech o tym komecie, gruntuje się na wypadkach otrzymanych w Paryżu. Wypadki zaś te, tak są zabezpieczające, iż najmniejszego nie czynią podobieństwa jakiegokolwiek katastrofy. Kometa r. 1832, w najbliższej swej od ziemi odległości, będzie oddalony przeszło na 16 milionów mil. Mogłoby się więc jeszcze tysiąc kroć bardziej do niej przybliżyć, a nie dać słusznego do obawypowodu. W r. 1770, kometa ieden zbliżył się był o 750,000 mil (nie-mała 9 razy bliżej jak księżyc). *Laland* naznacza odległości 15,000 mil, w której kometa mogłoby sprawić na ziemi jakiegokolwiek wyrażny nieporządek. Na czemże się więc gruntuje postrach, rozsiewany przez dziennikarzy niemieckich? Zapewne na tem iedynie, że ów kometa przejdzie bardzo blisko drogi ziemskiej (o 4 i pół średnic, 13 do 14 tysięcy mil), tak, iż gdyby w istocie ziemia znajdowała się w punkcie swojej drogi, który będzie przez chwilę blizkim tego komety, mogłoby ztąd wyniknąć jakieś fenomena zatważające. Lecz ten przypadek ieszcze teraz jest dalekim od podobieństwa na rok 1832. (ZDz: Wilcū:)

Z *Odessy* dnia 22 Sierpnia. (ZD. O.)

CESARZ Jmć zwiedzał ważne zakłady, które w ostatnich latach udoskonalily się w Nowej Rosji pod dozorem Admirała *Greig*, i miasto które codziennie staie się ważniejszem i nabywa pomysłności. W d. 13 o godzinie 7 wieczorem N. CESARZ Jmć w towarzystwie N. CESARZOWEJ Jmci wsiadłszy na jacht *Uciecha*, pod Kapitanem *Rumianicow* udał się był do *Mikołajowa*, gdzie 2 dni przepędził. Administracja założona wtem mieście, i jej obszerne warsztaty okrętowe, tudzież 2 prywatne *Perowskiego* i *Serebrjana*, niedawno zbudowa-

na uważalnia, opatrzona najpiękniejszymi narzędziami pod kierunkiem uczonego Astronoma, skład map, szkoła sterników, szkoła artyllerii, budowy oznaczające się równo tak przez długość iakoż pięknią proporcję, zajmowały z kolei uwagę NN. CESARSTWA Jmć. I zostały zaszczycone ICH bytnością. Porządek panujący w zakładach publicznych, sposób iaki użyto, aby każdy swojemu odpowiadał celowi, staranie, z iakiem zaprowadzone zostały wszystkie wynalazki, wszystkie metody, których doświadczenie okazało użyteczność, świadeżą o gorliwości światłej, która kieruje administracją w *Mikołajowie*; CESARZ Jmć oświadczył z tego powodu swoje upodobanie. Na warsztatach admiralicji zastał CESARZ Jmć 2 okręty o 64 działach tudzież ieden linjowy z 84, który niedawno był spuszczone. Na warsztacie *Perowskiego* widział CESARZ Jmć budowę okrętu linjowego i materiały potrzebne do innego trzechpokładowego, który niebawem będzie skończony. Na warsztacie *Serebrjana* fregatę, korwetę i kilka okrętów przewozowych. Roboty wykonywane na tych prywatnych warsztatach, czynią zaszczyt przemysłowi właścicieli i zdolności ludzi do tego użytych. N. CESARZ Jmć niemniej zachwycony był pięknością samego miasta *Mikołajowa*, i szybkim powiększeniem się iego obwodu. N. CESARZOWA Jmć zwiedziła szkołę przeznaczoną na wychowanie córek majtków; która z innemi dobroczynnymi zakładami dzieli szczęście być pod dozorem N. CESARZOWEJ Jmci Matki. CESARZ Jmć odprawiwszy przegląd 2ch bataljonów odwodowych pod rozkazami Generał-Porucznika *Hra: Witt*, wsiadł ze swoją N. MAŁŻONKĄ na jacht *Uciecha* i popłynął do *Odessy*.

NOWOCI ZAGRANICZNE.

Donoszą z *Stambulu*, że Lud Turecki na-

rzeka na teraźniejszą wojnę. Jinanowie czyli duchowni odprawiają ciągle modlitwy po meczetach. Niektórzy lękają się, aby Turcy niewymordowali wszystkich Chrześcijan będących w *Stambule*, jeżeli w ostatniej potrzebie wywieszą chorągiew Machometa. Gdy niedawno wojsko Tureckie było przymuszone zamknąć się w *Warnie*, zamordowało wszystkich nieszczęśliwych Chrześcijan w tej twierdzy. Wszystkie okręty Tureckie znajdujące się pod *Stambułem*, są teraz bez różnicy uzbrojone. Gdy marynarka Turecka niema dostatecznej liczby majłków, przeto zabiera ją z najniższej klasy ludzi. Niedawno wyruszyło z *Stambułu* do *Adryanopoli* 16 baterji lądowej artylleryji. W górach *Stanchas*, czyli w małym *Balkanie* tworzą teraz linje wojska Tureckiego, które bronieć będzie kanałów dostarczających wodę *Stambułowi*. — Jedna z Legacji na przedmieściu *Pera* doniosła Sultanowi o wyprawie 15,000 wojska Francuzkiego do *Morci*, poczym były częste narady w dywanie; niektórzy z Ministrów Tureckich radzili wydać wojnę Francji. Dotąd nieprzedsiewzięto w tej mierze pewnego środka, jednak kazano Baszom państwa i Dowódcom twierdz, aby się mieli na ostrożności, w czasie gdyby Francuzi łącznie z zbuntowanymi Grekami zbliżyć się mieli do ich Baszostw, w szczególności zaś oświadczone Wice Królowi Egiptu, aby syn jego *Ibrahim* nieustępował z swoim wojskiem z *Morci*. Sultah, który oprócz skarbu publicznego, posiada jeszcze skarb szczególny; rozkazał niedawno wypłacić znazną sumę na załatwienie wydatków wojennych. Dotąd Sultah wypiórnik już powiększej części szkatuły bogatych Ormian, Greków, Żydów a nawet i Turków, nakoniec przyszło już do tego że rząd turecki chce sprzedać dobra należące do *Meczetów*,

zachodzi jednak pytanie kto je kupi, gdy każdy z bogatych mieszkańców Turcji stara się ukrywać zapasy pieniężne, aby mu ich do ręki nie zabrano pod różnemi pozorami. Sultah rozkazał teraz bić nową monetę mającą jeszcze mniejszą wartość jak ostatnia. Policja z największą przeornością czuwa nad stolicą, wysledziła niedawno kilka spisków, mających za cel Sultanowi odebrać życie. — Donoszą z *Madrytu* że chociaż poseł Hiszp: przy dworze *Lisbońskim* P. *Kampuzano*, złożył dostojność dyplomatyczną, jednak bawi ciągle w tej stolicy i posiada szczególnie zaufanie odwdziętej królowy *Portugalskiej*. — Dnia 4 b. m. odbyło się w Paryżu solenne nabożeństwo w kaplicy tamecznego Poselstwa Cesarstwa Rosyjskiego, a to na pamiątkę Koronacji N. Cesarza MIKOŁAJA I. na którym znajdowali się wszyscy w tej stolicy bawiący panowie Rosyjscy i Polscy. Po odśpiewaniem *Te Deum*, dał Poseł tegoż Państwa święty obiad. — O zmarłym Profesorze *Gall* donoszą jeszcze, że ten przez swoją, można mówić, nadzwyczajną umiętność zarabiał wiele pieniędzy, ale też i wiele wydawał, a szczególnie na jedzenia i za napoje, był także amatorem różnych osobliwości za które wydawał znaczne summy. W *Montrou* zakupił 4 morgi gruntu z laskiem, na tym gruncie wystawił piękny dom i przepyszny ogród, na co wydał 100,000 fr.; założył także małą menażerję dla własnej rozrywki. — W *Paryżu* wystąpił niedawno nowy *Improvizator* nazwiskiem *Prudel*, wkrótce improvizować będzie tragedję w 5 aktach. — Donoszą z *Ameryki* że *Boliwar* przybył w miesiącu Czerwcu do *Bogoty*, gdzie wystawiono dla niego wyniosłe siedzenie na tarczonym płacu; gdy zasiadł, przyjmował życzenia urzędników i znakomitszych obywateli, zapewniwszy naród iż pozostanie w kraju, i ca-

łą siłę obróci na obronę jego, chroniąc od rozruchów i anarchji. — Służąca u jednego z Obywateli *Londynu*, niezmierna amatorka książek z romansami, od lat kilku czytywała w łóżku do północy, niedawno usnęła kończąc romans *Rinaldo Rinaldini*, świeca zapaliła jej suknię, a biedna literatka spaliła się zupełnie. —

DONIESIENIA.

W Głuchowie: Wsi dziedzicznej Wgo Wolffa, na Trakcie głównym Krakowskim między Tarczynem i Grojcem o mil 5 od Warszawy położonej są do sprzedania Tryki Hiszkańskie czystej rasy elektoralnej za cenę 6, 8 i 10 Dukatów, są tam także Maciory tejsze samej rasy stare wybrakowane do zbycia, lecz które jeszcze są zdadne do prychowki. Chęć kupna mający zechcą udać się do niżej podpisanego Radcy rzeźniczek dobr, w tychże zamieszkałego. — *Teofil Jakobson*.

W dniu onegdajszym zrana, zgubiono na ulicy Mazowieckiej lub w Alejach blaszkę srebrną od ładownicy. Kto takową znalazł, niech raczy oddać pod Nr 1338, za nagrodą.

W domu Nr 2945 przy ulicy Nalewki sytuowanym, różne mieszkania na pierwszym piętrze są do najęcia od Sgo Michała r. b. 1828. Wiadomość w tym względzie można powziąć od Właściciela domu także mieszkałego.

Koczek bardzo lekki, parokonnny, mało używany z kuferkiem walizą i szkatułką, jest do sprzedania za pomniejszą cenę, przy ulicy Leszno Nr 729.

Zgubiono lub przez zapomnienie zostawiono w Kapieli u Kurca jeden Pierścień Brylantowy i trzy inne Pierścionki, wszystkie zupełnie nowe, zawinięte w papier. Kupowane one były u Pana Neubauer Jubilera mieszkającego na Krakowskim Przedmieściu obok Dzwonicy OO. Bernardynów. Łaskawy znalazca raczy je złożyć do tegoż Pana Neubauer za przyzwoitą nagrodę, gdzie przed okazaniem ich dokładny opis każdego Pierścionka mieć może.

Ktoby miał dom ze Stajniami, Wozowniami, (tem lepiej zaiezdny) w Warszawie do wydzierżawienia na lat 3 od S. Michała r. b. niech raczy swój Adres zostawić przy ulicy Dziekanka w domu Nr 2678 u Gospodarza na pierwszym piętrze mieszkałego.

Osoba pćci żeńskiej w wieku podeszłym, życzy

solie wejść w służbę zagospodynie do osoby bezżennej, będącej opatrzoną dobruimi świadectwami. Obowiązek ten przyjąć może od 1 Paź: r. b. bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Solec Nr 2920 Lit. B.

Wapno Krakowskie w dobrym gatunku jest do sprzedania za pomniejszą cenę, na Solcu pod Nr 2928.

Daniel Osypowicz Kupiec przybyły z Georgji przywiózł parję Olejku różanego w najlepszym gatunku, poleca się łaskawej publiczności. Mieszka w Hotelu Drezeńskim przy ulicy Długiej pod Nr 556.

W tych dniach przybył do Warszawy Trzeciński Antoni Burmistrz Miasta Bendzina z Obwodu Olkuskiego, mieszka pod Nr 1064 przy ulicy Królewskiej.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w Baterji Pozycyjnej Artyllerii Konnej Gwardji znajdują się Konie ranżerowane do sprzedania.

Pan Rozenkranc przybyły z Harlem z Holandji, sprzedaje za cenę umiarkowaną prawdziwe Cebule holenderskie rozmaitych kwiatów, które zasadzić można tak w domach, iako też na gruncie ogrodowym; zapewniając każdego z Amatorów i znawców Kwiatów, iż pomienione Cebule, są w gatunku najwyborniejszym, oczym przekona się każdy, gdy kwiaty wydadzą. Komerni Rejher mieszka w Hotelu Lipskim pod Nr 603.

Administracja Ekonomiczna dóbr Radzymińskich. Ma zaszczytawić uwiadomić Osoby interesowane, iż w dobrach Radzymińskich, o półtory mili od Warszawy odległych, jest do sprzedania 40 sztuk tryków, merynosów, co do cienkości rzuca rozgatkowanych. — Radzymin d. 13 Września 1828 r. —

Kamieli Inspektor.

Do handlu Pawła Jaworskiego przy ulicy Stożarskiej pod Nr 1774 nadszedł transport świeżych Holenderskich Śledzi które sprzedają się na achtelki i pół achtelki iako też i na sztuki za mierną cenę.

Austerja murowana, na trakcie Siennickim czyli Włodawskim, o 2 mil od Warszawy, jest do wydzierżawienia od Sgo Michała r. b. na rok jeden za złp. 1000. Chęć mający tej dzierżawy, zechce się zgłosić do Dziedzica mieszkającego w Dobrach Wólka Żerzeńska, na trakcie Karczewskim o półtory mili od Warszawy. W tychże dobrach jest Kolonja o 30tu morgach chełmińskich, z domem mieszkalnym nowo stawionym, w wiezystą dzierżawę do wypuszczenia.

TEATR. Jutro 18ty raz Opera *Dama biała*.